

Sygn. akt I ACa 900/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Wiszniewska SSA Tomasz Żelazowski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Simińska

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.

o zwolnienie od egzekucji

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 22 czerwca 2015 roku, sygn. akt VIII GC 399/14

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

**SSA I. Wiszniewska SSA D. Rystał SSA T Żelazowski**

Sygn. akt I ACa 900/15

## UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 1 września 2014 r. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P. i (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła o zwolnienie od egzekucji zasiewów kukurydzy zajętych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim P. G. (1) u J. F., zam. (...), (...)-(...) S., za protokołami zajęcia z dnia 8 i 16 lipca 2014 r., w sprawach egzekucyjnych prowadzonych przeciwko J. F..

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Odpowiedź na pozew złożyła również pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. także domagając się oddalenia powództwa w całości oraz o zasądzenia kosztów postępowania.

Na rozprawie w dniu 8 czerwca 2015 r. w związku z zawarciem pomiędzy powódką (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w P. a pozwaną (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. ugody Sąd ogłosił postanowienie o umorzeniu postępowania przeciwko spółce (...). Zgodnie z treścią ugody strony ustaliły między innymi, że pozwana spółka (...) zwalnia spod zajęcia zasiewy kukurydzy z roku 2014 zajęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wlkp. P. G. (1) za protokołami zajęcia z dnia 8 i 16 lipca 2014 r., w sprawach egzekucyjnych przeciwko J. F., sygn. KM 2218/11 oraz KM 58/12.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z 22 czerwca 2015 roku zwolnił od egzekucji zasiewy kukurydzy zajęte przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim P. G. (1) u J. F., zam. (...), (...)-(...) S., za protokołami zajęcia z dnia 8 lipca 2014 roku i 16 lipca 2014 roku, w sprawach egzekucyjnych z wniosku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. przeciwko J. F., sygn. akt KM 2218/11, KM 58/12, KM 1252/14, KM 750/11 oraz orzekł w przedmiocie kosztów postępowania.

Sąd ustalił poniższy stan faktyczny.

W dniu 21 marca 2014 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. jako zamawiający zawarła z J. F. jako producentem umowę dotyczącą zasiewu kukurydzy do produkcji biogazu.

W §1 umowy J. F. oświadczył, że jest użytkownikiem właścicielem nieruchomości rolnej o pow. 215 ha, położonej w B., którą to nieruchomość stanowią grunty rolne klasy III, zdadne do wszelkich upraw oraz, że nieruchomość ta nie jest obciążona żadnymi prawami ani roszczeniami na rzecz jakichkolwiek osób trzecich, uniemożliwiającymi realizację przedmiotu umowy w jakiegokolwiek części.

Zgodnie z §2 ust. 1 umowy w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego producent zobowiązał się do dokonania w terminie do dnia 15 maja 2014 r. zasiewu - na całym areale nieruchomości wskazanej w § 1 - kukurydzy gatunku odpowiedniej do produkcji biogazu, jej pielęgnacji przez cały okres wzrostu (w tym dokonywania oprysków odpowiednimi środkami chemicznymi celem ochrony przez chwastami i szkodnikami), a następnie jej zbioru oraz wyprodukowania kisonki w ilości nie mniejszej niż 55 ton z jednego hektara. Dalej zapisano, że wyprodukowana kisonka zostanie przewieziona na koszt producenta i będzie sprzymowana, a następnie składowana na nieruchomości zamawiającego położonej w miejscowości B., działka gruntu nr (...).

W myśl § 2 ust. 2 umowy zamawiający zobowiązał się dostarczyć producentowi paliwo, nawozy, środki do oprysków oraz ziarno, a także sprzęt (kombajn) do zbiorów, jak również zapewni nadzór agrotechniczny nad realizacją niniejszej umowy - w zakresie niezbędnym dla potrzeb prawidłowego wykonania przedmiotu umowy.

W z § 2 ust. 3 przewidziano z kolei, że za wykonanie przedmiotu niniejszej umowy, opisanego w ust.1, w dniu podpisania niniejszej umowy producent otrzymuje od zamawiającej wynagrodzenie w wysokości 100.000 zł brutto, którego odbiór niniejszym kwituje, składając podpis pod niniejszą umową. Strony potwierdziły, że wpłata wynagrodzenia z góry ma zapewnić producentowi odpowiednie środki na terminową i niewadliwą realizację przedmiotu niniejszej umowy. Strony zgodnie ustaliły przy tym, że należność opisana w ust. 3 wyczerpuje wszelkie roszczenia producenta z tytułu realizacji niniejszej umowy, co wyklucza zgłaszanie takich żądań w przyszłości (§ 2 ust. 4).

Własnoręczność podpisów złożonych pod umową przez J. F. oraz działających w imieniu spółki (...) prezesa zarządu - M. R. i członków zarządu J. R. (1) i A. W. została poświadczona przez notariusza.

Kiszonka będąca przedmiotem umowy z dnia 21 marca 2014 r. ma stanowić substrat do zasilania biogazowni mającej powstać w miejscowości B. w ramach inwestycji realizowanej przez spółkę (...).

W dniu 28 marca 2014 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. zawarła z J. F. oraz synem J. F. - R. F. umowę przewłaszczenia rzeczy ruchomej. Zgodnie z treścią umowy została ona zawarta celem zabezpieczenia roszczeń wierzyciela/zamawiającego o zwrot finansowania produkcji oraz innych roszczeń wynikających z niewykonania lub nienależytego wykonania kontraktu z dnia 21 marca 2014 r. dotyczącego wyprodukowania na wyszczególnionych w § 2 działkach gruntów rolnych kiszonki z kukurydzy.

Zgodnie z § 1 umowy J. F. jako przewłaszczający/producent oraz R. F. jako przewłaszczający przenieśli na spółkę (...) - wierzyciela/zamawiającego a spółka przyjęła własność jako rzeczy przyszłej plodów rolnych - kukurydzy uzyskanych z uprawy prowadzonej na poniżej wyszczególnionych działkach gruntów rolnych użytkowanych przez przewłaszczającego/producenta, z zaznaczeniem, że w chwili zbiorów plodów rolnych przewłaszczeniu ulegają te plody zamiast przyszłych plodów rolnych: Działki gruntu Obręb B. o numerach ewidencyjnych (...).

Poza celem wskazanym w treści umowy, umowa przewłaszczenia została zawarta również dla uszczegółowienia zapisów umowy kontraktacji poprzez podanie numerów działek, na których prowadzone miały być uprawy. Umowa miała stanowić zabezpieczenie z uwagi na znaczą wartość materiałów przeznaczonych na wykonanie umowy kontraktacji.

W ramach realizacji umowy z dnia 21 marca 2014 r. J. F. udostępnił właściwe grunty, zapewnił siłę roboczą i wraz z przedstawicielkami spółki (...) doglądał upraw.

W wykonaniu zapisów § 2 ust. 2 umowy spółka (...) dostarczyła J. F. środki niezbędne do prawidłowego wykonania przedmiotu umowy, w tym materiał siewny, nawozy i środki ochrony roślin oraz olej napędowy. Siew kukurydzy z nasion doręczonych przez spółkę (...) nastąpił na przełomie kwietnia i maja 2014 r.

Na podstawie licznych tytułów wykonawczych przeciwko dłużnikowi J. F. toczyły się postępowania egzekucyjne. Postępowanie z wniosku wierzyciela - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w P. pod sygn. KM 1002/14 prowadził Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim P. G. (1).

Postępowania egzekucyjne prowadzone były także z wniosków innych wierzycieli uczestniczących w egzekucji na podstawie zajęć przyłączonych.

Na wniosek wierzyciela - spółki (...) - Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim P. G. (1) wszczął przeciwko dłużnikowi - J. F. - postępowanie egzekucyjne w sprawach zarejestrowanych przez komornika pod sygn. KM 1252/14 i KM 750/11.

Komornik P. G. (1) prowadził również postępowanie egzekucyjne na wniosek wierzyciela - spółki (...) w sprawach o sygn. KM 2218/11 oraz KM 58/12.

Po wszczęciu postępowania egzekucyjnego komornik - P. G. (1) przystąpił do czynności zajęcia ruchomości będących we władaniu dłużnika J. F. w postaci zasiewów kukurydzy ulokowanych na działkach gruntu o nr ewidencyjnych (...) położonych w obrębie B.. Protokoły zajęcia sporządzono w dniu 8 i 16 lipca 2014 r.

W zawiadomieniu o zajęciu ruchomości z dnia 16 lipca 2014 r. skierowanym po powódki komornik zaznaczył, że dłużki jako podmiot roszczący sobie prawa do zajętych ruchomości na podstawie umowy przewłaszczenia spółkę (...) z siedzibą w P..

W trakcie czynności podjętych przez komornika, w tym przy sporządzaniu protokołów zajęć wskazując na właściciela zasiewów tj. spółkę (...) czy (...) J. F. tak właśnie określał spółkę (...). Informował on także komornika o zawarciu ze spółką (...) dwóch umów na podstawie, których będzie musiał rozliczyć się ze spółką z zajętych zasiewów.

Czynności polegające na zajęciu zasiewów kukurydzy pozostają w mocy, postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku spółki (...) nie zostało umorzone.

W piśmie z dnia 4 sierpnia 2014 r. zatytułowanym „wezwanie do zwolnienie spod egzekucji” skierowanym do spółki (...), powódka wniosła o zwolnienie od zajęcia zasiewów kukurydzy, zajętych przez komornika P. G. (1) za protokołami zajęcia z dnia 8 i 16 lipca 2014 r. w sprawie egzekucyjnej nr KM 1252/14 oraz KM 750/11, prowadzonej z wniosku spółki (...). W piśmie wskazano, że przedmiotowe wezwanie wynika z faktu, iż skierowanie egzekucji do w/w składników majątkowych narusza prawa spółki (...). Zdaniem spółki okoliczność, że będzie ona uprawniona do zasiewów po ich zbiorze, a więc do płodów rolnych będących co do charakteru pożytkami naturalnymi nieruchomości, wynika z faktu zawarcia z dłużnikiem - J. F., w dniu 21 marca 2014 r. umowy kontraktacji, na mocy której dłużnik zobowiązał się do dokonania na rzecz spółki (...) zasiewów kukurydzy, a następnie wyprodukowania z niej kiszonki, która miała zostać dostarczona spółce oraz zawarcia w dniu 28 marca 2014 r. umowy przewłaszczenia, w świetle której doszło do przewłaszczenia na spółkę własności płodów rolnych uzyskanych przez dłużnika w wyniku realizacji umowy kontraktacji, a także uregulowań zawartych w art. 55 § 1 k.c. i art. 190 k.c.

Pismo o tożsamej argumentacji powódka zakierowała do spółki (...) domagając się zwolnienia spod zajęcia zasiewów kukurydzy, zajętych w sprawie egzekucyjnej nr KM 2218/11 oraz KM 58/12.

Pozwane spółki nie ustosunkowały się do powyższych wezwań.

Wezwania do zwolnienie spod egzekucji spółka (...) kierowała również do innych wierzycieli. Na skutek stosownych wniosków wierzycieli postępowanie egzekucyjne prowadzone w związku z zajęciem zasiewów kukurydzy będących we władaniu J. F., w zakresie tychże wniosków zostały umorzone na podstawie art. 825 § 1 k.p.c.

Postanowieniem z dnia 2 września 2014 r. Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim P. G. (1) zwolnił J. F. z obowiązku dozoru nad zajęтыми w dniu 8 i 16 lipca 2014 r. ruchomościami tj. zasiewami kukurydzy, zgodnie z protokołami zajęcia oraz ustanowił spółkę (...) dozorczą nad wymienionymi powyżej zajęтыми ruchomościami. W uzasadnieniu komornik wskazał, że aby kukurydza przyniosła oczekiwane zyski i naddawała się dla celów biogazowni musi zostać zebrana w odpowiednim terminie. Brane pod uwagę muszą być więc zarówno warunki pogodowe jak i stan wzrostu roślin. Spółka (...) jako firma specjalizująca się w przetwarzaniu kukurydzy jest w stanie sprostać wymaganiom i dokonać zbioru w odpowiednim czasie i w odpowiednich warunkach. Ponadto spryzmowanie kukurydzy musi odbyć się w odpowiedni sposób, aby jej wartość gospodarcza i użytkowa nie uległa drastycznemu zmniejszeniu. Termin zbioru kukurydzy przewidywany jest na okres od 10 do 30 września 2014 r., a ewentualne wykorzystanie na wiosnę 2015 r. Dalej komornik podkreślił, że przepisy nie wyłączają możliwości zmiany dozorecy, a spółka (...) spełnia wymagania do bycia dozorcą w przedmiotowej sprawie.

Zasiewy kukurydzy zostały zebrane. Skoszona kukurydza jest składowana na działkach nr (...) położonych w B., stanowiących własność powódki.

W dniu 22 września 2014 r. komornik - P. G. (1) sporządził protokół w sprawie KM 58/12, w którym stwierdził, że ruchomości w postaci zasiewów kukurydzy znajdują się na działkach nr (...) położonych w B.. Na miejscu czynności prokurent spółki (...) oświadczył, że zasiewy kukurydzy są własnością tejże spółki i pozostają w jej władaniu wobec czego na podstawie art. 845 § 2 k.p.c. sprzeciwia się on ich zajęciu.

W związku z ustaleniami poczynionym z komornikiem sądowym na zlecenia powódki rzeczoznawca majątkowy L. K. sporządził opinię dotyczącą określenia wartości przymy kiszonki składowanej na działkach gruntu o nr ewidencyjnym 116/6 i 116/7. Zgodnie opinią wartość przymy kiszonki kukurydzy określono na kwotę 140.773,34 euro.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo powódki spółki (...) skierowane przeciwko pozwanej spółce (...) okazało się uzasadnione, a podstawą prawną powództwa jest art. 841 k.p.c.

Przyjął też, że powódka zachowała wskazany w art. 841 § 3 k.p.c. termin do wystąpienia z powództwem, zajęcie egzekucyjne wynika bowiem z zawiadomienia z dnia 16 lipca 2014 r., które zostało doręczone powódce w dniu 4 sierpnia 2014 r., a powództwo zostało wniesione w dniu 1 września 2014 r.

Stan faktyczny sprawy sąd ten ustalił w oparciu o materiał dowodowy w postaci dokumentów, w tym w szczególności umowę kontraktacji, która łączyła powódkę z J. F., umowę przywłaszczenia rzeczy ruchomych, faktur VAT, które stanowiły dowód tego, że powodowa spółka sfinansowała najpierw zasianie kukurydzy, potem jej uprawę, skoszenie a następnie tworzenie kiszonki. Sąd uznał dowody z dokumentów za wiarygodne, jako że żadna ze stron nie kwestionowała ich treści, także Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do ich rzetelności i prawdziwości. Ustalenia faktyczne poczynione zostały również w oparciu o zeznania świadków, a także zeznania przedstawiciela strony powodowej. Zeznania te były logiczne i szczegółowe, korespondowały ściśle ze sobą w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych w ocenie tego Sądu niewątpliwie przyjęć należało, że zamiarem powodowej spółki było zawarcie umowy kontraktacji z dnia 21 marca 2014 r., a następnie na podstawie tej umowy, uzyskanie kiszonki mającej być paliwem dla biogazowni, którą powódka zamierza wybudować na swoim gruncie w miejscowości B.. W ocenie Sądu strona powodowa wykazała, że zarówno umowa kontraktacji, jak również co najważniejsze umowa przywłaszczenia, nie zostały zawarte dla pozorów i na potrzeby postępowania egzekucyjnego, taka linia obrony prezentowana była przez spółkę (...), z którą strona powodowa zawarła ostatecznie ugodę, na mocy której pozwana zwalniała od zajęcia zasiewy kukurydzy. Zarówno rzeczywisty czas, miejsce jaki i okoliczności zawarcia umowy przewłaszczenia zostały potwierdzone zeznaniami świadków, w tym R. T. i J. F.. Nie powinno przy tym ulegać wątpliwości, że celem tej umowy było zabezpieczenie roszczeń związanych z realizacją umowy kontraktacji (obejmującej sfinansowanie produkcji i następnie uzyskanie kiszonki). Wykonanie przez powodową spółkę umowy kontraktacji niewątpliwie wymagało poniesienia znacznych nakładów finansowych. Wykonanie tej umowy, w tym dokonanie zakupu mieszanki do wysiewu, środków niezbędnych do zabiegów pielęgnacyjnych czy paliwa potwierdzają niezbicie dowody z zeznań świadków a także dowody z dokumentów.

W ocenie Sądu słusznie pełnomocnik strony powodowej wywodził, że podstawą powództwa z art. 841 k.c. mogą być nie tylko roszczenia rzeczowe do rzeczy będących przedmiotem egzekucji, ale również roszczenia obligacyjne. Taki też pogląd znajduje oparcie w literaturze. Zgodnie z przywołanymi przez powódkę podglądami powództwo o zwolnienie zajętogo przedmiotu od egzekucji może wytoczyć także osoba trzecia, której na podstawie stosunku zobowiązaniowego przysługuje uprawnienie do domagania się wydania od dłużnika rzeczy niebędącej jego własnością. Powództwo to - w odróżnieniu od skargi na czynność komornika, za pomocą której osoba uprawniona reaguje na uchybienia proceduralne aktu zajęcia - stosuje się przy materialnoprawnym naruszeniu praw podmiotowych osoby trzeciej. Osoba taka może powoływać się także na naruszenie praw względnych, o charakterze obligacyjnym (tak np. P. Pogonowski, w: Postępowanie Sądowe w sprawach gospodarczych. System Prawa Handlowego. Tom 7, C.H. Beck, Wydanie 1, Warszawa 2007). W niniejszej sprawie taka też sytuacja miała miejsce.

Zgodnie z przywołanym przez powódkę art. 190 k.c. uprawniony do pobierania pożytków naturalnych rzeczy, do których należą plody rzeczy, nabywa ich własność przez odłączenie od rzeczy. Przepis ten reguluje sposób nabycia pożytków naturalnych - po oddzieleniu pożytków od rzeczy głównej stają się one odrębnymi rzeczami i stanowią przedmiot odrębnej własności właściciela rzeczy głównej bądź innej osoby, której przysługuje prawo do ich pobierania. Art. 55 § 1 k.c. określa natomiast za jaki okres pożytki przypadają uprawnionemu do ich pobierania. Nie określa natomiast, komu przypadają pożytki z rzeczy jako że co do zasady określić się tego nie da. Zależy to bowiem od tego jakie stosunki prawne łączą właściciela ze względu na przedmiot jego własności - z osobami trzecimi, oraz od tego czy rzeczą włada właściciel, czy też posiadacz nie będący właścicielem. Dlatego też o tym komu przypadają pożytki rozstrzygają przepisy szczególne, zawarte w kodeksie cywilnym oraz w innych ustawach (instytucje prawne z zakresu prawa rzeczowego oraz prawa zobowiązań, czyli konkretny układ stosunków prawnych). Pożytki naturalne stanowiące normalny przychód z rzeczy w tym również plody rolne jako rzecz przyszła mogą być przedmiotem obrotu.

Płody rolne - kukurydzy jako rzeczy przysze, uzyskane z upraw zlokalizowanych na gruntach ostatecznie zajętych przez komornika były przedmiotem stosunku obligacyjnego łączącego powódkę z J. F. wynikającego z umowy zawartej 21 marca 2014 r. Zgodnie z tą umową J. F. ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego jako producent zobowiązał się do dokonania w terminie do dnia 15 maja 2014 r. zasiewu - na całym areale nieruchomości objętej umową - kukurydzy gatunku odpowiedniej do produkcji biogazu, jej pielęgnacji przez cały okres wzrostu, a następnie jej zbioru oraz wyprodukowania kiszonki w ilości nie mniejszej niż 55 ton z jednego hektara. W swej treści umowa ta zawierała elementy istotne umowy kontraktacji, do których należą - strony umowy (producent rolny i kontraktujący), określenie przedmiotu kontraktacji (oznaczonej ilości produktów rolnych określonego rodzaju), a także cena. Zgodnie bowiem z art. 613 § 1 k. c. przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu określoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się odebrać produkty w terminie umówionym, zapłacić umówioną cenę oraz spełnić określone świadczenia dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia. Z uregulowań kodeksowych wynika, że szczególną cechą umowy kontraktacji jest wytworzenie przez producenta produktu rolnego. Producent zobowiązuje się bowiem w prowadzonym przez siebie gospodarstwie do podjęcia procesu produkcyjnego w celu dostarczenia wyników tej produkcji stronie kontraktującej (tak SN w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 października 1957 r., 2 CO 10/57, OSN 1958, Nr 2, poz. 59). W niniejszej sprawie kiszonka (spryzmowana kukurydza) miała pochodzić z pola dłużnika zasianego na określonej umowie powierzchni 215 ha, dłużnik miał być też jej producentem, powódka natomiast po zapłacie ceny zobowiązała się kiszonkę spryzmować i składować na swoim gruncie oraz spełnić określone świadczenie dodatkowe wskazane w § 2 ust. 2 umowy takie jak dostarczenia nawozów, środki do oprysków czy ziarno.

W ocenie Sądu Okręgowego dostateczne prawo powódki do tych płodów rolnych, które w umowie określono jako kiszonkę wynika zatem samej umowy kontraktacji, z której powódka niewątpliwie wywiązała się. Stanie się przez odbiorcę właścicielem rzeczy - płodów rolnych tkwi w ocenie Sądu w samej istocie tej umowy. Powódce przysługiwało prawo obligacyjne w zakresie zakontraktowanego produktu. Odbiorca uzyskuje własność płodów rolnych w chwili wytworzenia rzeczy i ich indywidualizacji jako rzeczy oznaczonych gatunkowo. W tym miejscu wyjaśnienia również wymaga, że płodem rolnym, którego zgodnie z umową oczekiwała powódka była kiszonka, którą należy utożsamiać z płodem rolnym w postaci kukurydzy. Jak wynika z twierdzeń powódki oraz zeznań świadka R. T. i J. F. kiszonka nie jest efektem jakichś szczególnych zabiegów fizykochemicznych, z wykorzystaniem składników-półproduktów, w tym kukurydzy. Jest to skoszona kukurydza, która została spryzmowana (utworzono z niej tzw. „górkę”), przykryta folią pod którą miała pozostawać przez kilka miesięcy, aby - bez żadnych dodatków - w sposób naturalny sfermentować.

W ocenie Sądu nabycie własności, które związane jest z tą umową, nie łączy się tak jak wskazywała strona pozwana z zastosowaniem w tym zakresie art. 155 § 2 k.c. (tak Sąd Apelacyjny w wyroku wydanym w sprawie I ACa 14/14). Dlatego też biorąc pod uwagę zarówno treść umowy kontraktacji, fakt jej wykonywania, fakt sfinansowania wytworzenia kiszonki, a także fakt zawarcia umowy przywłaszczenia, która nie została w toku niniejszego procesu skutecznie podważona, Sąd uznał, że w skutek zajęcia doszło do naruszenia praw obligacyjnych strony powodowej stad też uwzględnił powództwo w całości.

W odniesieniu do sformułowanego przez pozwaną spółkę (...) zarzutu bezskuteczności umowy przewłaszczenia w kontekście regulacji zawartej w art. 155 § 2 k.c. wymagającej w przypadku płodów rolnych przeniesienia ich posiadania wskazać należy na zaistniałe w chwili orzekania okoliczności faktyczne. Pozwana dowodziła, że niemożliwym jest przyjęcie jakoby powodowa spółka bez żadnej dodatkowej czynności prawnej, czy faktycznej mogła stać się właścicielem płodów rolnych, niejako automatycznie po odłączeniu ich od nieruchomości. Do przeniesienia posiadania na powódkę płodów rolnych w niniejszej sprawie doszło. Zasiewy kukurydzy zostały zebrane. Skoszona kukurydza znalazła się we władaniu powódki i jest składowana są na działkach stanowiących jej własność.

Odnosząc się z kolei do stanowiska Sądu Apelacyjnego, zawartego z uzasadnieniem, które strona pozwana dołączyła do odpowiedzi na pozew, wyraźnego zaznaczenia wymaga, że sytuacja faktyczna omawianej w tym orzeczeniu sprawy była z gołą odmienna. W uzasadnieniu tym sąd orzekający wskazał, że pomiędzy stronami istniała inna umowa (o świadczenie usług rolniczych), a nie jak w niniejszej sprawie umowa kontraktacji. Należy przy tym pamiętać

na co zwrócił już uwagę Sąd Apelacyjny w sprawie I ACz 1142/14 orzeczenia innych sądów cywilnych, w tym także apelacyjnych wydane w innych sprawach nie wiążą sądu rozpoznającego niniejszy pozew. Ostatecznie zatem i koncepcja przedstawiona w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego wydanym w sprawie I ACa 14/14 nie musi zyskać aprobaty.

Sąd Apelacyjny (sygn. akt I ACz 1142/14), który zmienił postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia, nie przesądzając o wyniku przyszłego procesu i ocenie całokształtu materiału dowodowego, który w toku procesu zostanie zebrany w sprawie, w swoich wywodach przede wszystkim odniósł się do praw rzeczowych, a więc do własności, wskazując, iż do przeniesienia własności rzeczy przyszłej, konieczne jest również przeniesienie posiadania. Istotne znaczenie dla oceny stanu prawnego w niniejszej sprawie miała umowa przywłaszczenia, a przede wszystkim ten zapis umowy, który wskazywał, że przywłaszczający przenosi na wierzyciela, a wierzyciel przejmuje własność jako rzeczy przyszłych płodów rolnych kukurydzy uzyskanych z uprawy na działkach gruntów rolnych używanych przez przywłaszczającego, z zaznaczeniem, że w chwili zbiorów płodów rolnych przewłaszczeniu ulegają te plody zamiast przyszłych płodów rolnych. W ocenie sądu ten zapis wskazuje na zgodny zamiar stron umowy i indywidualizuje jej przedmiot.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że strona powodowa wykazała, że na podstawie zawartych umów i w rezultacie zajęć jej prawa zostały naruszone, co nie tylko czyniło ją - jak już zaznaczono powyżej - legitymowaną do wystąpienia z mniejszym powództwem, ale czyniło powództwo to uzasadnione.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparto o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana zaskarżając go w całości, zarzucając temu wyrokowi:

1) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

- przyjęcie, że umowa kontraktacji z dnia 21.03.2014r. dawała powodowej spółce uprawnienie do wydania jej przez dłużnika odłączonych od gruntu zbiorów, powstałych z zasiewów kukurydzy, podczas gdy na podstawie tej umowy powodowa spółka nabywała uprawnienie do wydania jej wyprodukowanej już kiszonki powstałej ze zbiorów kukurydzy, a nie samych zbiorów kukurydzy;
- przyjęcie, że wobec powierzenia powódce dozoru nad zasiewami kukurydzy, a następnie ich skoszenia i składowania na gruntach powódki doszło do przeniesienia na powódkę posiadania płodów rolnych powstałych po odłączeniu zasiewów od gruntu, a w konsekwencji przeniesienia własności płodów rolnych zgodnie z umową przewłaszczenia na zabezpieczenie z dnia 28 marca 2014r., podczas gdy zarówno zbioru, jak i składowania owych płodów rolnych, powódka dokonała jako dozorca w postępowaniu egzekucyjnym, a więc na rachunek dłużnika, a nie własny, a co za tym idzie fakt dokonania tych czynności nie może powodować przejścia własności tych płodów rolnych na powódkę;

2) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 848 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że fakt zbioru oraz składowania płodów rolnych odłączonych od gruntu po dokonaniu zbiorów zasiewów kukurydzy, spowodował przejście własności owych płodów rolnych na powódkę zgodnie z treścią umowy przewłaszczenia z dnia 28 marca 2014r., podczas gdy czynności te dokonane zostały już po zajęciu zasiewów oraz w ramach wykonywania czynności dozorca, a co za tym idzie nie mogą odnosić skutku materialnoprawnego, powodującego przeniesienie własności zebranych plonów na powodową spółkę;

3) naruszenie przepisów postępowania tj. art. 841 § 1 k.p.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenia powódki wynikające z samej tylko umowy kontraktacji z dnia 21.03.2014r. stanowią prawa osoby trzeciej, których naruszenie uzasadnia roszczenie ekscydencyjne, podczas gdy przepis art. 841 § 1 k.p.c. obejmuje jedynie prawa materialne do zajętego przedmiotu, a w konsekwencji uwzględnienie powództwa w sytuacji, gdy zajęcie zasiewów kukurydzy nie naruszało praw powodowej spółki, a roszczeń związanych z odzyskaniem wynagrodzenia za produkcję kiszonki powódka może i winna dochodzić w odrębnym procesie od samego dłużnika.

Wobec powyższych zarzutów pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana wskazała rozwinięcie argumentacji do poszczególnych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Sąd Apelacyjny nie stwierdził wadliwości postępowania przed Sądem pierwszej instancji skutkujących nieważnością postępowania. Kontrola instancyjna nie wykazała też uchybień przepisom prawa materialnego oraz zarzucanych przez stronę apelującą błędów odnoszących się do zakresu i oceny materiału dowodowego, mających wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia.

Zważywszy, że wadliwość wydanego rozstrzygnięcia zdaniem strony pozwanej stanowiła między innymi skutek błędów Sądu pierwszej instancji, co do ustalenia stanu faktycznego oraz oceny dowodów, a o prawidłowości zastosowania norm prawa materialnego należy rozstrzygać po stwierdzeniu, że nie miały miejsca uchybienia przy ustalaniu istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, w szczególności będące skutkiem błędów Sądu, co do ram postępowania dowodowego i oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Pozwana w apelacji akcentowała sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego

Przyjmuje się, że sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego ma miejsce wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu I instancji jest sprzeczne z tymi istotnymi dla rozstrzygnięcia okolicznościami, które sąd ustalił w toku postępowania albo, gdy wyprowadził logicznie błędny wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności, albo wreszcie, gdy sąd przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy. Przez okoliczności w powyższym rozumieniu należy rozumieć okoliczności faktyczne. Chodzi tu, bowiem jedynie o błędy dotyczące elementu faktycznego orzeczenia. Sąd II instancji bada czy w stanie faktycznym sprawy nie zachodzą sprzeczności między poszczególnymi ustaleniami oraz czy stan faktyczny stanowi harmonijną całość. Zakres kontroli apelacyjnej nie obejmuje całej sfery faktycznej sprawy, ale tylko zebrany materiał procesowy.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie, jako że są one prawidłowe, kompleksowe i znajdują pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym zebranym w sprawie. Sąd drugiej instancji akceptuje rozważania prawne zaprezentowane w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Tym samym dalsza argumentacja Sądu Odwoławczego, funkcjonalnie odnosząca się do zarzutów apelacji, koncentruje się na tych aspektach, które eksponowano w apelacji. Natomiast obszerność i szczegółowość tych wszystkich motywów, których apelacja nie zwalcza oraz tych, które uznaje za własne Sąd Apelacyjny czyni zbędnym ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu, również brak było uzasadnionych podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia regulacji prawa materialnego, czy też prawa procesowego.

Dokonanie wykładni prawa materialnego może być właściwie ocenione jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zarzutów naruszenia prawa procesowego zmierzających zakwestionowania stanu faktycznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 1997 r. II CKN 18/97, OSNC 1997/8/112).



Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne, zatem nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania. Zarzuty apelacji nie podważają skutecznie ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, w rzeczywistości są one w stosunku do nich wyłącznie polemiczne, będące wyrazem bardzo subiektywnej oceny zebranego i przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego jak i wyrażonego przez sąd I instancji poglądu prawnego, które w założeniu miały wykazać zasadność zgłoszonych przez pozwaną szeregu żądań jak i argumentacji podniesionej na ich uzasadnienie.

Pozwana zarzucała w apelacji sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w odniesieniu zarówno do umowy kontraktacji jak i umowy przewłaszczenia.

W odniesieniu do tej pierwszej z umów podniosła, że sprzeczność ta polegała na tym, że przyjęcie, iż umowa kontraktacji z dnia 21.03.2014r. dawała powodowej spółce uprawnienie do wydania jej przez dłużnika odłączonych od gruntu zbiorów, powstałych z zasiewów kukurydzy, podczas gdy na podstawie tej umowy powodowa spółka nabywała uprawnienie do wydania jej wyprodukowanej już kiszonki powstałej ze zbiorów kukurydzy, a nie samych zbiorów kukurydzy.

W uzasadnieniu tego zarzutu apelująca wskazała, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż własność rzeczy przyszlých, powstałych z zajętych zasiewów kukurydzy, stałaby się własnością powódki, od razu po ich odłączeniu od gruntu, bez dokonywania jakichkolwiek innych czynności prawnych i faktycznych.

Zwróciła też uwagę na fakt, iż już z samych twierdzeń pozwu wynika, że strony zawarły ze sobą dwie umowy, tj. umowę kontraktacji oraz umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie. Zgodnie z pierwszą z nich dłużnik zobowiązał się do dokonania zasiewów kukurydzy, ich zbioru oraz wyprodukowania z pozyskanych plodów rolnych kiszonki. Zgodnie z treścią przedmiotowej umowy powódka miała stać się właścicielem produktu końcowego umowy kontraktacji, tj. wyprodukowanej przez dłużnika kiszonki, nie zaś poszczególnych składników tego produktu, powstałych na wcześniejszych etapach produkcji.

Jednocześnie zwróciła uwagę na treść § 2 umowy kontraktacji, zgodnie z którym to dłużnik zobowiązał się między innymi do dokonania zbioru plodów rolnych niezbędnych do wytworzenia kiszonki stanowiącej przedmiot umowy - w tych okolicznościach nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż to powodowa spółka uprawniona była z tytułu dokonanych zasiewów kukurydzy. To dłużnik zobowiązał się do dokonania określonych zasiewów, wytworzenia określonych plodów rolnych, dokonania ich zbioru oraz wytworzenia z nich określonego produktu końcowego, a powodowa spółka nabyć miała własność dopiero tego produktu końcowego, a nie poszczególnych jego składników powstałych na poszczególnych etapach produkcji.

Powyższego stanu rzeczy wg skarżącej nie zmienia to, że produkcja kiszonki nie wymaga podejmowania jakichś szczególnych działań ze strony producenta - nawet w takim przypadku jej wytworzenie wymaga dokonania zbioru plodów powstałych z zasiewów i odpowiedniego ich rozdrobnienia i złożenia, aby umożliwić proces fermentacji.

Zaakcentowała też, że jednym z elementów wytworzenia tego produktu jest dokonanie zbioru kukurydzy, do którego to zbioru uprawniony był dłużnik a nie powodowa spółka, a w chwili dokonywania zajęcia zasiewów to dłużnikowi przysługiwało prawo do dokonania zbiorów, a powodowej spółce nie przysługiwało roszczenie o wydanie plodów, które z tych zbiorów zostały pozyskane.

W nawiązaniu do przedmiotowej umowy pozwana podniosła, że doszło też do naruszenia przepisów postępowania tj. art. 841 § 1 k.p.c. przez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że roszczenia powódki wynikające z samej tylko umowy kontraktacji z dnia 21.03.2014r. stanowią prawa osoby trzeciej, których naruszenie uzasadnia roszczenie ekscydencyjne, podczas gdy przepis art. 841 § 1 k.p.c. obejmuje jedynie prawa materialne do zajętego przedmiotu, a w konsekwencji uwzględnienie powództwa w sytuacji, gdy zajęcie zasiewów kukurydzy nie naruszało praw powodowej spółki, a roszczeń związanych z odzyskaniem wynagrodzenia za produkcję kiszonki powódka może i winna dochodzić w odrębnym procesie od samego dłużnika.

Argumentując powyższy zarzut wskazała, że Sąd I instancji nie pochylił się głębiej nad przedmiotowym zagadnieniem, ograniczając się jedynie do wskazania, że według stanowiska doktryny, ochronie ekscydencyjnej podlegają również roszczenia obligacyjne, a nie tylko rzeczowe.

Pozwana podniosła, że faktem jest, iż według stanowiska judykatury i doktryny roszczenia obligacyjne również mogą stanowić przedmiot ochrony na podstawie art. 841 § 1 k.p.c. jednak nie chodzi tu o jakiegokolwiek roszczenia obligacyjne. Ustalenie czy dane roszczenie takiej ochronie podlega, dokonywane być musi na gruncie określonego stanu faktycznego z uwzględnieniem całego dorobku judykatury w tym zakresie. W poprzednio obowiązującym stanie prawnym tj. w treści art. 574 § 1 k.p.c. z roku 1930, zawarty został przykładowy katalog sytuacji, w których skierowanie egzekucji do określonego przedmiotu stanowiło naruszenie praw osoby trzeciej. Uregulowanie to choć nieobowiązujące obecnie nie pozostało bez wpływu na wykładnię w orzecznictwie art. 841 k.p.c. i zbliżenie stanowisk w doktrynie. W uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 2003r. Sąd Najwyższy wskazał, że poszukując właściwego ratio legis art. 841 k.p.c., w pewnym stopniu można posłużyć się wskazaniem wynikającymi odpowiednio z przepisu art. 547 § 1 k.p.c. z 1930r. (por. wyrok SN z dnia 09.01.2003r. sygn. akt IV CK 327/02, M. Praw. 2004, nr 3, s.106). Między innymi na tej podstawie wypracowano w doktrynie i orzecznictwie przykładowe przypadki naruszenia prawa mogące stanowić podstawę powództwa z art. 841 k.p.c. Sytuacje te, to takie, w których:

- 1) skierowano egzekucję do przedmiotu stanowiącego własność osoby trzeciej,
- 2) osobie trzeciej przysługuje ograniczone prawo rzeczowe do zajętego przedmiotu, a ustawa nie nakazuje uwzględnić tego prawa w inny sposób w egzekucji,
- 3) zajęty przedmiot nie należy do dłużnika, a osoba trzecia ma prawo żądać jego wydania,
- 4) na korzyść osoby trzeciej istnieje obowiązujący wierzyciela zakaz zbywania lub obciążania przedmiotu (por. Henryk Dolecki, Kodeks postępowania cywilnego Komentarz, Tom IV, wyd. II, art. 730-1088).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy apelująca stwierdziła, że żadna z powyżej wymienionych sytuacji nie miała miejsca. W chwili zajęcia zasiewów nie stanowiły one własności powódki, a na sytuację tę nie miała wpływu również umowa przewłaszczenia na zabezpieczenie, o czym będzie jeszcze mowa poniżej. Ograniczone prawa rzeczowe do przedmiotu zajęcia również powódce nie przysługiwało, tak samo jak zakaz zbywania. Rozważyć należy jedynie sytuację wynikającą z punktu 3 powyższego wyliczenia. Punkt ten dotyczy jednak sytuacji, gdy zajęty został przedmiot nie należący do dłużnika, a osobie trzeciej przysługuje roszczenie o jego wydanie. W okolicznościach niniejszej sprawy zajęte zasiewy nie dość, że stanowiły własność dłużnika, to jeszcze w ocenie pozwanej, powódce nie przysługiwało roszczenie o ich wydanie. Więc również ta sytuacja nie miała w niniejszej sprawie miejsca. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyżej wskazanego wyroku podkreślił również, że tak jak w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, stan w którym dłużnik egzekwowany miałby prawo rzeczowe do przedmiotu egzekucji nie usprawiedliwia powództwa przeciwegzekucyjnego osoby mającej roszczenie o wydanie tego przedmiotu. W takim bowiem przypadku osoba trzecia może mieć interes prawny w żądaniu, aby egzekucją nie był objęty przedmiot, co do którego ma prawo żądać jego wydania, gdyż zagraża to niewykonaniem zobowiązania przez dłużnika. Jednakże nie interes prawny, lecz prawo stanowi przedmiot ochrony z art. 841 k.p.c. W okolicznościach niniejszej sprawy, egzekucja niewątpliwie skierowana została do prawa dłużnika, wobec czego zdaniem pozwanej nie ma podstaw do uwzględnienia roszczenia zgłoszonego przez powódkę.

Rozstrzygając wątpliwości, w zakresie tego, czy roszczenia powódki z umowy kontraktacji z dnia 21 marca 2014r. podlegają ochronie z art. 841 k.p.c. apelująca zwróciła też uwagę na stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w przedmiotowym zakresie. - w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 października 1968 r. Sąd Najwyższy wskazał jednoznacznie, że przepis art. 841 k.p.c. wymaga aby egzekucja naruszała prawa materialne osoby trzeciej do zajętego przedmiotu, a w okolicznościach niniejszej sprawy takie prawa o charakterze materialnym nie przysługiwały powódce do zajętego przedmiotu.

Dodała też, że rozstrzygnięcie to wydane zostało co prawda na podstawie odmiennego stanu faktycznego, jednakże ogólne rozważania Sądu w odniesieniu do przedmiotu ochrony, znajdują zastosowanie również w niniejszej sprawie.

Z kolei Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie słusznie pełnomocnik strony powodowej wywodził, że podstawą powództwa z art. 841 k.c. mogą być nie tylko roszczenia rzeczowe do rzeczy będących przedmiotem egzekucji, ale również roszczenia obligacyjne. Taki też pogląd znajduje oparcie w literaturze. Zgodnie z przywołanymi przez powódkę podglądami powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji może wytoczyć także osoba trzecia, której na podstawie stosunku zobowiązaniowego przysługuje uprawnienie do domagania się wydania od dłużnika rzeczy niebędącej jego własnością. Powództwo to - w odróżnieniu od skargi na czynność komornika, za pomocą której osoba uprawniona reaguje na uchybienia proceduralne aktu zajęcia - stosuje się przy materialnoprawnym naruszeniu praw podmiotowych osoby trzeciej. Osoba taka może powoływać się także na naruszenie praw względnych, o charakterze obligacyjnym

Sąd I instancji wskazał też, że pożytki naturalne stanowiące normalny przychód z rzeczy w tym również płody rolne jako rzecz przyszła mogą być przedmiotem obrotu.

Płody rolne - kukurydzy jako rzeczy przyszłe, uzyskane z upraw zlokalizowanych na gruntach ostatecznie zajętych przez komornika były przedmiotem stosunku obligacyjnego łączącego powódkę z J. F. wynikającego z umowy zawartej 21 marca 2014 r.

W ocenie Sądu Okręgowego dostateczne prawo powódki do tych płodów rolnych, które w umowie określono jako kiszonkę wynika zatem samej umowy kontraktacji, z której powódka niewątpliwie wywiązała się. Stanie się przez odbiorcę właścicielem rzeczy - płodów rolnych tkwi w ocenie Sądu Okręgowego w samej istocie tej umowy. Powódce przysługiwało prawo obligacyjne w zakresie zakontraktowanego produktu. Odbiorca uzyskuje własność płodów rolnych w chwili wytworzenia rzeczy i ich indywidualizacji jako rzeczy oznaczonych gatunkowo.

Sąd ten podkreślił też, że płodem rolnym, którego zgodnie z umową oczekiwała powódka była kiszonka, którą należy utożsamiać z płodem rolnym w postaci kukurydzy, gdyż jak wynika z twierdzeń powódki oraz zeznań świadka R. T. i J. F. kiszonka nie jest efektem jakichś szczególnych zabiegów fizykochemicznych, z wykorzystaniem składników-półproduktów, w tym kukurydzy- jest to skoszona kukurydza, która została sprzymowana (utworzono z niej tzw. „górkę”), przykryta folią pod którą miała pozostawać przez kilka miesięcy, aby bez żadnych dodatków, w sposób naturalny sfermentować.

W ocenie sądu I instancji nabycie własności, które związane jest z tą umową, nie łączy się tak jak wskazywała strona pozwana z zastosowaniem w tym zakresie art. 155 § 2 k.c. (tak SA w wyroku wydanym w sprawie I ACa 14/14).

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny nie uznał zasadności twierdzeń i argumentacji przedstawionych przez skarżącą w przedmiotowym zakresie.

Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, że mając na uwadze treść przedmiotowej umowy kontraktacji to powódce przysługiwało uprawnienie do wydania jej przez dłużnika odłączonych od gruntu zbiorów, brak było podstaw do uznania zasadności twierdzeń pozwanej, że zbiory (zebrana kukurydza) były czymś zasadniczo różnym od wyprodukowanej kiszonki.

Tak ja to podawała strona powodowa kiszonka jest to nic innego jak skoszona kukurydza, która została sprzymowana poprzez ułożenie w stos i przykryta folią.

W odniesieniu zarówno do kukurydzy jak i samej kiszonki należało uznać, że czynią one zadość wymogom uznania ich za tożsamy płód rolny stanowiący pożytku naturalnego rzeczy.

Przedmiotem kontraktacji było wyprodukowanie kiszonki z kukurydzy, czyli tożsamego produktu rolnego w postaci kukurydzy wytworzonej w gospodarstwie rolnym producenta J. F..

Istotna w powyższym zakresie jest też analiza samej umowy z dnia 21 marca 2014 r. mocą której (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w P. jako zamawiający zawarła z J. F. jako producentem umowę dotyczącą zasiewu kukurydzy do produkcji biogazu.

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego producent zobowiązał się do dokonania w terminie do dnia 15 maja 2014 r. zasiewu - na całym areale nieruchomości wskazanej w § 1 - kukurydzy gatunku odpowiedniej do produkcji biogazu, jej pielęgnacji przez cały okres wzrostu (w tym dokonywania oprysków odpowiednimi środkami chemicznymi celem ochrony przez chwastami i szkodnikami), a następnie jej zbioru oraz wyprodukowania kiszonki w ilości nie mniejszej niż 55 ton z jednego hektara. Dalej zapisano, że wyprodukowana kiszonka zostanie przewieziona na koszt producenta i będzie sprzymowana, a następnie składowana na nieruchomości zamawiającego położonej w miejscowości B., działka gruntu nr (...).

W myśl § 2 ust. 2 umowy zamawiający zobowiązał się dostarczyć producentowi paliwo, nawozy, środki do oprysków oraz ziarno, a także sprzęt (kombajn) do zbiorów, jak również zapewni nadzór agrotechniczny nad realizacją niniejszej umowy - w zakresie niezbędnym dla potrzeb prawidłowego wykonania przedmiotu umowy.

W § 2 ust. 3 przewidziano z kolei, że za wykonanie przedmiotu niniejszej umowy, opisanego w ust.1, w dniu podpisania niniejszej umowy producent otrzymuje od zamawiającej wynagrodzenie w wysokości 100.000 zł brutto, którego odbiór niniejszym kwituje, składając podpis pod niniejszą umową. Strony potwierdziły, że wpłata wynagrodzenia z góry ma zapewnić producentowi odpowiednie środki na terminową i niewadliwą realizację przedmiotu niniejszej umowy. Strony zgodnie ustaliły przy tym, że należność opisana w ust. 3 wyczerpuje wszelkie roszczenia producenta z tytułu realizacji niniejszej umowy, co wyklucza zgłaszanie takich żądań w przyszłości (§ 2 ust. 4).

Zgodnie z art. 613 § 1 k.c. przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się te produkty odebrać w terminie umówionym, zapłacić umówioną cenę oraz spełnić określone świadczenie dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia.

Kontraktacja (art. 613-626 k.c.) jest czynnością prawną konsensualną, zobowiązującą, odpłatną, wzajemną i kauzalną.

Istotą umowy kontraktacji jest więc zobowiązanie producenta rolnego do wytworzenia i dostarczenia kontraktującemu oznaczonej ilości produktów rolnych określonego rodzaju, z drugiej zaś strony zobowiązanie kontraktującego do odebrania umówionej ilości produktów i zapłacenie ceny.

Przede wszystkim jednak jak wynika z uregulowań kodeksowych szczególną cechą umowy kontraktacji jest wytworzenie przez producenta produktu rolnego, gdyż przepis art. 613 § 1 wyraźnie wskazuje, że producent rolny zobowiązuje się wytworzyć produkt objęty kontraktacją we własnym procesie produkcyjnym. Tę szczególną cechę umowy kontraktacji podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 października 1957 r., 2 CO 10/57, OSN 1958, Nr 2, poz. 59) stwierdzając, że producent zobowiązuje się w prowadzonym przez siebie gospodarstwie do podjęcia procesu produkcyjnego w celu dostarczenia wyników tej produkcji stronie kontraktującej.

Natomiast zgodnie z art. 55 § 1 k.c. uprawnionemu do pobierania pożytków przypadają pożytki naturalne, które zostały odłączone od rzeczy w czasie trwania jego uprawnienia, a pożytki cywilne - w stosunku do czasu trwania tego uprawnienia.

Powyższy przepis nie określa osoby uprawnionej do pobierania pożytków. Stąd też uprawnionego należy określać na podstawie właściwych przepisów, tj. przepisów regulujących uprawnienia do rzeczy. Zasadniczo można stwierdzić, że osobami uprawnionymi są: właściciel rzeczy (art. 140 k.c.), użytkownik wieczysty (art. 233 k.c.), osoby, którym przysługują inne prawa do rzeczy, np. użytkownik (art. 252 k.c.), najemca (art. 668 k.c.), dzierżawca (art. 693 oraz 698 k.c.). W każdym więc przypadku, gdy określona osoba ma prawo do pobierania pożytków na podstawie stosunku

prawnego o charakterze prawnorzeczowym lub obligacyjnym, znajdzie zastosowanie reguła wynikająca z treści art. 55 k.c.

Jednakże strony stosunku cywilnoprawnego, stanowiącego tytuł do pobierania pożytków, mogą problem ten rozstrzygnąć odmiennie. Przepis bowiem nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego. Stąd też, w granicach zasady swobody umów, można modyfikować zasady w przepisie tym określone.

Z kolei w myśl art. 190 k.c. uprawniony do pobierania pożytków naturalnych rzeczy nabywa ich własność przez odłączenie ich od rzeczy.

W świetle powyższego należy przyjąć, że pożytki przypadają, w sensie własności, osobie uprawnionej do ich pobierania. O tym, kto jest tym podmiotem nie rozstrzyga art. 55 k.c. Decydują o tym instytucje prawne z zakresu prawa rzeczowego i prawa zobowiązań, czyli konkretny układ stosunków prawnych. Pożytki naturalne, dopóki nie zostały odłączone, stanowią *ex definitione* części składowe rzeczy macierzystej i z tego względu nie mogą być odrębnym przedmiotem prawa własności (art. 47 § 1 k.c.). Odrębność prawną uzyskują z chwilą odłączenia, która jest momentem decydującym o nabyciu ich własności przez uprawnionego, którym, mówiąc ogólnie, jest właściciel rzeczy macierzystej, jeżeli nic innego nie wynika z umowy lub przepisu ustawy. Uprawnienie do korzystania z rzeczy i pobierania z niej pożytków naturalnych jest samoistnym przedmiotem obrotu prawnego (por. art. 252 i 693 § 1 k.c.) i może na podstawie umowy przysługiwać innej osobie niż właściciel, w szczególności użytkownikowi (a także użytkownikowi wieczystemu) lub dzierżawcy. Może też istnieć cały szereg osób, które są związane odpowiednimi stosunkami wynikającymi z umowy i z których ostatnia w tym szeregu jest uprawniona do pobierania pożytków naturalnych (np. właściciel nieruchomości ustanawia użytkowanie na rzecz określonej osoby, która tę nieruchomość wydzierżawia innej osobie, a ta oddaje ją w poddzierżawę). O nabyciu własności tych pożytków decyduje przy tym w zasadzie stan prawny - istnienie odpowiedniego uprawnienia, a nie faktyczne posiadanie rzeczy macierzystej w chwili odłączenia, chyba że rzecz ta znajduje się w posiadaniu innej niż uprawniony osoby w dobrej wierze.

Podkreślić należy, że od umów, których przedmiotem jest uprawnienie do pobierania pożytków naturalnych, należy odróżnić umowy o przeniesienie własności takich pożytków jako rzeczy przyszłych (np. sprzedaż zboża na pniu), w tych bowiem wypadkach do przejścia pożytków na nabywcę niezbędne jest przeniesienie nań ich posiadania (art. 155 § 2 zd. drugie), samo zaś odłączenie pożytków nie jest w tym względzie wystarczające (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2015 r., sygn. II CSK 502/14).

Z cytowanych zapisów umowy wyraźnie wynika, że producent nie był właścicielem ziarna kukurydzy, gdyż pochodziło ono od powódki - siew kukurydzy z nasion doręczonych przez spółkę (...) nastąpił na przełomie kwietnia i maja 2014 r.

Z analizy całokształtu okoliczności związanych z zawarciem tej umowy, a mającym odniesienie do przytoczonych jej zapisów wynika, że zarówno zasiewy kukurydzy, a ostatecznie kiszonka kukurydzy, jednoznacznie wola jej stron stanowiły przedmiot własności kontraktującej powódki.

Powyzsza kontestacja jak to już było uzasadniane powyżej poczynionymi teoretycznymi rozważeniami nie stoi w sprzeczności z regulacjami art. 55 k.c. i art. 190 k.c.

Pozwana w apelacji podniosła, iż uprawnionym do pobierania pożytków z rzeczy w kontekście umowy kontraktacji był właśnie dłużnik, to on bowiem zobowiązał się do zebrania plonów i wytworzenia z nich określonego surowca.

Jednakże powyższe stanowisko w żaden sposób nie przekonuje, gdyż pozwana zdaje się nie odróżniać w świetle zapisów umowy kontraktacji, że pomiędzy przedmiotowym uprawnieniem wynikającym z czynności prawnej, a zebraniem plonów i wytworzeniem z nich określonego surowca (a więc czynności faktycznych) nie ma stosunku wynikania. Istotne jest to, że pożytki przecież nie przypadają, w sensie własności, osobie dokonującej na podstawie umowy ich odłączenia, a więc samych tylko czynności faktycznych.

Dlatego też zdaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie warunkiem nabycia pożytków na własność przez uprawnionego (powódkę) nie było ich odłączenie w czasie trwania uprawnienia, pożytki te, mocą umowy od samego początku były jej własnością.

Skoro tak, to żądanie pozwu zwolnienia od egzekucji zasiewów kukurydzy zajętych przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gorzowie Wielkopolskim P. G. (1) u J. F., zam. (...), (...)-(...) S., za protokołami zajęcia z dnia 8 i 16 lipca 2014 r., w sprawach egzekucyjnych prowadzonych przeciwko J. F. znajdowało swoją podstawę art. 841 §1 kpc, albowiem egzekucja ta naruszała prawo własności powódki.

Jednakże niezależnie od powyższych rozważań, to za prawidłowością rozstrzygnięcia sądu I instancji przemawia również to, że podstawą powództwa z art. 841 k.c. mogą być nie tylko roszczenia rzeczowe do rzeczy będących przedmiotem egzekucji, ale również roszczenia obligacyjne.

Argumentacja w tym zakresie podniesiona przez pozwaną (a przytoczona już powyżej) jest całkowicie nieprzekonująca, w przeciwieństwie do stanowiska zajętego przez powódkę w odpowiedzi na apelację.

Powódka podniosła m.in., że pozwana przed wszystkim błędnie podnosi, że przepis art. 841 § 1 k.p.c. obejmuje jedynie prawa materialne do zajętego przedmiotu, utożsamiając je z prawami własnościowymi. Strona pozwana zdaje się nie rozumieć intencji tego stwierdzenia, tj. zwrotu „prawa materialne”, i wyprowadza z tego zupełnie chybione wnioski. Złożyć należy, że pozwana utożsamia te prawa z własnością rzeczy. Sformułowanie w doktrynie oraz orzecznictwie „prawa materialne” zostało wprowadzone bowiem jako kontra do praw procesowych, nie podlegających ochronie opartej na art. 841 § 1 k.p.c., a nie w celu zawężenia jego stosowania tylko do praw o charakterze majątkowym, w tym prawa własności. Miało to na celu podkreślenie i uwypuklenie, że aby skorzystać z ochrony jaką ów przepis zapewnia, naruszenie praw osoby trzeciej ma dotyczyć prawa materialnego, a nie procesowego (tak H. Pietrkowski, w: T. Ereciński (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie egzekucyjne. Tom IV, wydanie 3, LexisNexis, s. 247). Prawa materialne to natomiast wszelkie prawa mające oparcie w przepisach prawa materialnego, a więc także prawa znajdujące źródło w stosunkach zobowiązaniowych, a nie tylko własność i inne prawa na rzeczy. W niniejszej sprawie z pewnością doszło do naruszenia praw materialnych powoda.

Powódka zaakcentowała też, że argumentację o dopuszczalności skutecznej ochrony wywodzonej z art. 841 § 1 k.p.c. wspiera jednocześnie orzecznictwo Sądu Najwyższego, tu konkretnie wyrok z dnia 7.03.2007 r., sygn. II CSK 478/06, gdzie tenże Sąd uznał, że po zajęciu zasiewów (przyszłych plonów po ich zebraniu), a następnie oświadczeniu dłużnika, że powodowi przysługuje prawo żądania zwolnienia ich od egzekucji i zawiadomieniu powoda przez komornika o zajęciu (art. 847 § 2 k.p.c.), to na powoda przerzucony został ciężar wykazania, że zajęte zasiewy podlegają zwolnieniu od egzekucji, a drogą wykazania tego było wytoczenie powództwa ekscydencyjnego (art. 841 k.p.c.) i uzyskania w tym postępowaniu wyroku zwalniającego od egzekucji. Skoro więc Sąd Najwyższy dopuścił zwalczanie zajęcia zasiewów (a więc jeszcze nieskoszonych plodów), zajętych na polu dłużnika, wskazując drogę powództwa z art. 841 § 1 k.p.c., to tym samym logiczną jest konstatacja, że uznał możliwość naruszenia praw osoby trzeciej w takiej sytuacji jak w przedmiotowej sprawie. Przesądza to więc definitywnie o możliwości skorzystania przez powoda z tego powództwa.

Sąd Apelacyjny dzieląc powyższą argumentację jednocześnie uznaje ją za swoją, tym samym powódka w oparciu o samą umowę kontraktacji była uprawniona do wystąpienia z żądaniem pozwu.

Z umowy wynikało, że najistotniejsze elementy umowy kontraktacji, zwłaszcza w jej aspekcie finansowym wzięła na siebie powódka tj. paliwo, nawozy, środki do oprysków oraz ziarno, a także sprzęt (kombajn) do zbiorów, jak również zapewnienie nadzoru agrotechnicznego nad realizacją niniejszej umowy.

Natomiast obowiązki producenta ograniczyły się do świadczenia samej pracy czyli dokonania zasiewów, dokonywania oprysków odpowiednimi środkami chemicznymi celem ochrony przez chwastami i szkodnikami oraz samego zbioru kukurydzy i wyprodukowania kisonki.

Z tego właśnie tytułu producent otrzymał od powódki wynagrodzenie w wysokości 100.000 zł brutto i zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany powinien był po przedsądowym wezwaniu powódki dobrowolnie zwolnić zajęty przedmiot od egzekucji ewentualnie skupić się na potencjalnej możliwości prowadzenia egzekucji z uzyskanego przez dłużnika wynagrodzenia, w sytuacji nawet, gdyby dłużnik już rozporządził nim z pokrzywdzeniem pozwanej, to miała ona właściwe instrumenty prawne, aby chronić swoje interesy majątkowe (zadaniem Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie nie jest świadczenie pozwanej porad prawnych w zakresie szczegółów tych instrumentów).

Dlatego też Sąd Apelacyjny nie zgodził się z argumentacją pozwanej, że to powódka roszczeń związanych z odzyskaniem wynagrodzenia za produkcję kiszonki może i winna dochodzić w odrębnym procesie od samego dłużnika.

Nadto jak wynika z analizy wszystkich akt egzekucyjnych załączonych do niniejszej sprawy pomimo, że zasiewy kukurydzy zostały zebrane, to nadal pozostawione są w mocy czynności zajęcia ruchomości będących we władaniu dłużnika J. F. w postaci zasiewów kukurydzy ulokowanych na działkach gruntu o nr ewidencyjnych (...) położonych w obrębie B., objęte protokołami zajęcia z dnia 8 i 16 lipca 2014 r. (dla porządku należy jedynie wskazać, że pozwanego dotyczą postępowania w sprawie Km 1252/14 i 750/11).

Brak też było podstaw do powoływania się przez pozwaną na to, że jej rozważania znajdują potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2014r. wydanego w sprawie o sygn. akt I ACa 14/14, gdyż stan faktyczny w tym przede wszystkim treść stosunków umownych, w oparciu o które strona powodowa dochodziła w powołanej sprawie obrony swych praw był skrajnie różny od przedmiotowego.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny nie uznał zasadności naruszenia przepisów art. 841 § 1 k.p.c.

Jednocześnie z uwagi na to, że za zasadnością żądania powódki przemawia w całości rozważana umowa kontraktacji, to brak było potrzeby odnoszenia się przez Sąd Apelacyjny do rozważań apelacji w zakresie samej już umowy przewłaszczenia i jej wpływu na postępowanie egzekucyjne, choć i w tym zakresie należało podzielić stanowisko sądu I instancji.

Mając na względzie powyższe, apelacja wywiedziona przez pozwaną okazała się w całości nieuzasadniona i jako taka na podstawie art. 385 k.p.c. została oddalona.

W konsekwencji powyższego o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu uznając, że stroną przegrywającą jest strona pozwana.

SSA I. Wiszniewska SSA D. Rystał SSA T. Żelazowski